

MKS Dąbrowa Górnicza pokonana

Data publikacji: 19.10.2015 17:24

Koszykarze z Cieszyna pozostają niepokonani we własnej hali. Trzeci pojedynek sezonu zakończyli zwycięstwem nad drugim zespołem MKS Dąbrowy Górniczej.

Już w pierwszych minutach meczu gospodarze wypracowali sobie przewagę i po rzucie najsukuteczniejszego tego dnia Tomasza Czajkowskiego, w drugiej minucie prowadzili 8:2. Rywale nie potrzebowali jednak wiele czasu, by od stanu 18:10 w niecałe dwie minuty doprowadzić do wyniku 20:19. Zespół szybko się otrząsnął i ponownie zaczął budować przewagę. Od tego momentu cieszynianie konsekwentnie realizowali założoną taktykę, co przełożyło się na wynik 63:40 po pierwszej połowie meczu i 67 procentową skuteczność.

- Zespół z Dąbrowy Górniczej, tak jak zakładaliśmy, bronił się na całym boisku, co po przejściu pierwszej strefy dawało możliwość rzutów bezpośrednio spod kosza. To nam się udawało, jednak wiązało się ze sporą ilością strat, za co mam trochę pretensji do obrony. Nie powinniśmy stracić aż 40 punktów w dwóch kwartach – podsumował pierwszą połowę trener Łukasz Kuboszek.

Druga część spotkania przebiegała pod kontrolą gospodarzy, choć rywale mocno utrudniali im realizację taktyki swą nie do końca uczciwą grą. - **Młodzi zawodnicy z Dąbrowy Górniczej często faulowali cieszynian i dopuszczali się zachowań nie mających wiele wspólnego z zasadami fair-play. Nie mamy pretensji do sędziów, czasem mogą się pomylić. Jednak takie zachowanie rywali było nieuczciwe, tak nie powinno się grać, to pewnego rodzaju brak szacunku dla przeciwnika** – skwitował Tomasz Czajkowski, najsukuteczniejszy zawodnik tego meczu. - **Takie mecze zawsze cieszą i jestem bardzo szczęśliwy, że moja dzisiejsza dyspozycja pomogła w zdobyciu cennych punktów.** Mimo tak wysokiej skuteczności jednego zawodnika, warto podkreślić, iż zespół ponownie zagrał drużynowo i dobrze realizował taktykę duetu trenerskiego.

Przed drużyną KS MOSiR Cieszyn kolejne wyzwanie. Drugi mecz z rzędu zagrają we własnej hali, tym razem z zespołem Zagłębia Sosnowiec, zajmującym obecnie dziewiąte miejsce w tabeli. Nie świadczy to jednak o poziomie tej drużyny, o czym przekonali się cieszynianie w przedsezonowym sparingu, w którym przegrali prawie trzydziestoma punktami. Przed podopiecznymi Łukasza Kubosza szansa na rewanż w najbliższą sobotę o 17:30.

- Oglądaj również: [Udany start koszykarzy](#)